

Sygn. akt IC 72/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	Sędzia SO Paweł Lasoń
Protokolant	st. sekr. sądowy Renata Brelikowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko Organizacji (...) w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o ochronę dóbr osobistych

1. nakazuje Organizacji (...) w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością złożenie powodowi E. M. oświadczenia następującej treści:

„Przepraszamy Panią E. M. za opublikowanie na stronie internetowej www.jysksolidarnosc.pl artykułu, w którym podaliśmy imię i nazwisko E. M. w kontekście toczącej się sprawy sądowej o wykroczenie”

i przesłanie takiego oświadczenia w formie listu poleconego do powódki;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi w sprawie.

Sygn. akt I C 72/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 sierpnia 2016 roku skierowanym do Sądu Okręgowego w Gdańsku powódka E. M. wniosła o zobowiązanie pozwanego Organizacji (...) w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością do złożenia oświadczenia o treści:

„Przepraszamy Panią E. M. za opublikowanie na stronie www.jysksolidarnosc.pl artykułu z dnia 17 czerwca 2016 roku w którym podaliśmy – wbrew przepisom ustawy prawo prasowe, o ochronie danych osobowych i zasadzie domniemania nioewinności – imię i nazwisko Pani E. M. w kontekście toczącej się sprawy sądowej o wykroczenie. Powyższe naruszało dobra osobiste Pani E. M. w postaci prawa do prywatności i stanowiło jej nieuzasadnioną stygmatyzację”

w formie listu poleconego napisanego wyraźną czcionką Times N. R., o wielkości 14 punktów na białym tle, podpisanego przez pozwanego i przesłanego na adres powódki oraz spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Żądała również zasądzenia od pozwanego na rzecz stowarzyszenia (...) Rzeczypospolitej Polskiej kwoty 5.000 złotych, a także zasądzenia kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. (k. – 83-92; 123-127)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. M. była dyrektorem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W spółce tej działa związek zawodowy - Organizacja (...) w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Organizacji (...) w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest właścicielem domeny www.jysksolidarność.pl. (...) ta służy do cyklicznego zamieszczania materiałów prasowych dotyczących spraw pracowniczych, wewnątrzwiązkowych, problematyki prawa pracy, oraz innych informacji dotyczących wydarzeń lokalnych, ogólnopolskich.

/okoliczności niesporne: wydruk ze strony internetowej – k. 11-73/

W dniu 17 czerwca 2016 roku na stronie internetowej www.jysksolidarność.pl ukazał się artykuł pod tytułem: „Sąd Rejonowy w Radomsku VI Wydział Karny – sprawa Państwowa Inspekcja Pracy Inspektorat Pracy w G. przeciwko (...) sp. z o.o.” W artykule znalazła się informacja, że przeciwko E. M. toczy się postępowanie o wykroczenie polegające na utrudnianiu pracy społecznym inspektorom pracy. W artykule znalazło się również zdjęcie wokandy sądowej.

/okoliczność niesporna: artykuł – k. 74/

W dniu 21 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie I Co 122/16 wydał postanowienie o zabezpieczeniu przez nakazaniu usunięcia ze strony internetowej wskazanych wpisów. W dniu 27 lipca 2016 roku pozwany po doręczeniu mu wezwania powódki do usunięcia wpisów. Usunął wskazany artykuł ze strony internetowej www.jysksolidarność.pl.

/okoliczności niesporne/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do art. 13 ust. 2 ustawy Prawo Prasowe nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Stosownie do ust. 3 tego przepisu właściwy prokurator lub sąd może zezwolić, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe.

W przypadku niniejszego stanu faktycznego takiej zgody prokurator ani sąd nie udzielali. Pozwany też o taką zgodę nie występował. Sama powódka takiej zgody nikomu nie udzielała. Stosownie do art. 14 ust. 6 Prawa Prasowego nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby.

Dyspozycja art. 13 ust. 2 ma charakter wyjątkowy. W zakresie obejmującym postępowanie sądowe przepis stanowi ograniczenie możliwości rozpowszechnia w prasie pewnych informacji o przebiegu postępowania sądowego.

Przepis ten chroni w równym stopniu osoby publiczne i osoby niemające nic wspólnego z działalnością publiczną. Tym samym do opublikowania danych osobowych osób publicznych, a występujących w jednej z ról procesowych objętych dyspozycją art. 13 ust. 2 PrPras, konieczna jest odpowiednio zgoda ich samych, prokuratora albo sądu (zob. wyr. SN z 28.1.2009 r., [IV CSK 346/08](#), OSNC 2010, Nr A, poz. 8; wyr. SN z 18.3.2008 r., [IV CSK 474/07](#), OSNC 2009, Nr 6, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 12.1.2012 r., VI ACa 961/11, LEX Nr 1214976; J. Sobczak, Prawo prasowe, s. 519–520; W. Lis, [w:] W. Lis, P. Wiśniewski, Z. Husak, Prawo Prasowe, s. 302–309; odmiennie B. Kordasiewicz, Jednostka, s. 53).

Przepisu art. 13 ust. 2 Prawa Prasowego należy stosować w odniesieniu do podmiotów, przeciwko którym toczy się postępowanie sądowe lub przygotowawcze. Obejmuje zatem jedynie postępowanie karne, nie dotyczy natomiast postępowania cywilnego i sądownoadministracyjnego. Wskazuje na to redakcja art. 13 ust. 2. Jego dyspozycja odnosi się również do postępowania dyscyplinarnego, przeciwko nieletnim, w sprawach wykroczeń i przed TS (zob. J. Sobczak, Prawo prasowe, s. 521; odmiennie R. Koper, Zakres obowiązywania zakazu, s. 45–46).

W odniesieniu do świadków, pokrzywdzonych, poszkodowanych, przepis ten obejmuje postępowanie cywilne, sądownoadministracyjne, wykroczeniowe, w sprawach nieletnich, karne i to zarówno w fazie przygotowawczej, jak i sądowej (zob. J. Broł, Sądowe aspekty; wyr. SA w Poznaniu z 23.12.1997 r., I ACa 689/97, niepubl.; odmiennie: E. Nowińska, M. du Vall, Prawo mediów, s. 286, których zdaniem rozróżnienie w tym przepisie postępowania sądowego i przygotowawczego świadczy o tym, że dotyczy on wyłącznie postępowania karnego). Ujęcie w dyspozycji tego przepisu poszkodowanego implikuje jednak objęcie zakresem zakazu także innych niż karne postępowania, ponieważ poszkodowany nie jest stroną postępowania karnego. Wskazanie w art. 13 ust. 2 PrPras na postępowanie przygotowawcze świadczy jedynie o rozszerzeniu, w stosunku do art. 13 ust. 1 PrPras, dyspozycji omawianego przepisu na ten etap postępowania karnego.

Moment końcowy zakazu wyznacza prawomocne zakończenie postępowania karnego, cywilnego, sądownoadministracyjnego.

Podmiot zamierzający dokonać publikacji nie ma własnego, samodzielnego uprawnienia do oceny, że publikacja danych osobowych osoby, przeciwko której toczy się postępowanie karne, jest dopuszczalna ze względu na interes publiczny, a zatem, o ile nie uzyska on zgody uprawnionego organu, to w procesie o ochronę dóbr osobistych wszczętym przez osobę, przeciwko której toczy się postępowanie karne, a której dane zostały opublikowane bez zezwolenia, nie może skutecznie bronić się zarzutem, iż opublikowanie danych było działaniem zmierzającym do ochrony interesu społecznego. Zgody sądu bądź prokuratora nie domniemywa się. Zgoda winna być wyrażona w formie właściwej dla decyzji procesowych, podejmowanych przez dany organ.

Ponieważ pozwany takiej zgody nie posiadał powództwo należało uznać za usprawiedliwione co do zasady.

Zgodnie z [art. 23 k.c.](#) dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ([art. 24.k.c.](#))

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Tym niemniej aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia,

które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. Przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych dominujący jest pogląd wskazujący, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi. (tak Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007). Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego danego podmiotu oparta jest na przesłankach subiektywnych i obiektywnych. Przepisy art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do ogólnej reguły dowodowej nakładają na powoda obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego i wskazania jakie dobro zostało naruszone.

Z treści art. 24§1 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Przesłanka bezprawności działania jest ujmowana w kodeksie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II Cr 419/89 OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Sąd Najwyższy wskazał, iż do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku publicznego - tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Zgodnie z art. 24 § 1 kc ochrona przysługuje tylko w przypadku naruszenia dóbr osobistych działaniem bezprawnym. Przepis ten wprowadza przy tym domniemanie bezprawności działania lub zaniechania, które prowadzi do naruszenia dóbr. Oznacza to, że na poszkodowanym spoczywa tylko ciężar wykazania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, wykazanie natomiast, że działanie nie było bezprawne spoczywa na pozwanym.

W realiach sprawy należy stwierdzić, że powódka nie wykazała, aby pozwani w daleko idący sposób naruszyli jej dobra osobiste. Sama fakt podania danych osobowych powódki do wiadomości publicznej mimo ustawowego zakazu stanowi takie naruszenie, jednakże nie dowodzi jeszcze że doszło do istotnego naruszenia dóbr osobistych powódki. Trzeba bowiem zauważyć, że powódka jako (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w zakresie swojej działalności zawodowej musiała liczyć się z wystawieniem na publiczny widok co najmniej pewnej części jej zawodowej działalności. Można domniemywać, że znaczna część jej działalności zawodowej wiązała się ze stanowiskiem i działaniami samego pracodawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Same oskarżenia o popełnienie wykroczenia dotyczą właśnie działalności zawodowej powódki i w istocie wynikają z jej statusu zawodowego w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zgodnie z poglądem dominującym obecnie zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, ocena, czy dane działanie skutkuje naruszeniem cudzego dobra osobistego, powinna być dokonywana w oparciu o kryteria obiektywne. Naturę i granice poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe (por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 89). Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie danego dobra osobistego, należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen pokrzywdzonego. Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (por: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r., sygn. akt I PZP 28/93, opubl. OSNC 1994, nr 1, poz. 2; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97, opubl. OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93 i z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75, opubl. OSNC 1976, nr 11, poz. 251).

Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie wskazanych przez powódkę dóbr osobistych, należy uwzględnić nie tylko sferę indywidualnych przeżyć poszkodowanego, ale wziąć pod uwagę przeciętną reakcję człowieka. Opierając się na obiektywnych kryteriach sąd powinien zatem ustalić, czy skutek działania sprawcy została naruszona sfera uczuciowa danej osoby związana z jej określonym dobrem osobistym. Nie należy przy tym uprzywilejować osób, które charakteryzuje nadmierna wrażliwość.

Oceniając zatem roszczenie powódki należało zbadać, przez obiektywny pryzmat, zachowanie zarówno powódki jak i pozwanych. Dokładając zatem obiektywny miernik staranności wymagany od każdej ze stron należało ocenić przede wszystkim czy postawa pozwanego naraziła powódkę na jakiegokolwiek negatywne konsekwencje. Takich ustaleń w sprawie brak. Pozwany miał prawo poinformować o toczącym się procesie, nie powinien jednak posługiwać się pełnym imieniem i nazwiskiem powódki. Wydaje się, że gdyby w miejsce tych danych użyto określenia stanowiska pracy powódki nie doszłoby do naruszenia art. 13 ust 2 Prawa Prasowego.

Trzeba też zauważyć, że pozwany niezwłocznie po wezwaniu usunął ze strony internetowej kwestionowane przez powódkę wpisy.

Pozwany z racji swojego statutowego celu ma prawo informować o tym, jakiego rodzaju procesy dotyczące pracowników toczą się w sądach.

Powołany art. 13. Ust. 2 Prawa Prasowego z niezrozumiałych powodów jest bezwzględnie rygorystyczny. Prowadzi to często do dziwnych sytuacji i niezrozumiałego dla przeciętnego obywatela obowiązku podawania jedynie inicjałów pewnych osób, choć doskonale wiadomo o jakie osoby chodzi. Sam przepis bowiem nie zakazuje informowania o tym, że toczy się jakiś proces. Taki zakaz byłby wręcz niedopuszczalny. Chodzi jednak o to by przy okazji rozmaitych spraw sądowych nie dochodziło do naruszania prawnie chronionych dóbr osobistych uczestników takich procesów.

Wskazany artykuł prasowy poza podaniem imienia i nazwiska powódki (a zatem formalnym naruszeniem art. 13 ust. 2 Prawa Prasowego) nie naruszał, żadnych istotnych społecznie wartości. Stąd też sankcja za naruszenie powołanego przepisu została dostosowana do powołanych wyżej okoliczności.

W konsekwencji również na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono pozwanego kosztami postępowania w sprawie.